

Marek Łaziński  
(Warszawa)

## **MURZYN ZROBIŁ SWOJE, CZY MURZYN MUSI ODEJŚĆ? HISTORIA I PRZYSZŁOŚĆ SŁOWA MURZYN W POLSZCZYŹNIE**

W tytule tekstu, będącym trawestacją cytatu z Schillera, słowo *Murzyn* jest postawione w supozycji materialnej. Czy słowo to powinno w imię politycznej poprawności<sup>1</sup> ustąpić pola innym nazwom identyfikującym rasę lub inną przynależność grupową? Każdy uważny użytkownik polszczyzny, czytelnik prasy i kibic sportowy zauważył tendencje zmierzające w tym kierunku. Zanim jednak *Murzyn* odejdzie zupełnie (przynajmniej z języka oficjalnego), przypomnijmy historię tego słowa i zaryzykujemy przewidywania co do losów jego ewentualnych zamienników.

Nazwy określające przynależność do narodów i innych grup ludzkich często obrastają w skojarzenia i konotacje, które w skrzydlatych słowach i frazeologii przenoszą stereotypy, utrzymywane wobec jednych grup ludzkich przez drugie<sup>2</sup>. Stereotypy mogą być przenoszone przez nacechowane określenia synonimiczne wobec neutralnych, jak polskie pobłażliwe lub obraźliwe określenia *Ruski* i *kacap* czy rosyjskie *poljačiška* i *pšek*. Także nazwy przynależności do grup uznane za neutralne – a przynajmniej podstawowe – mogą być obciążone takimi stereotypami wobec danego narodu czy grupy, jakie przez stulecia towarzyszyły nazwom *Żyd* (*Jude, jew, juife*) czy *Cygan* (*Zigeuner, gypsy, gitan*) w różnych językach, i do dziś są obecne we frazeologii i negatywnych znaczeniach homonimicznych (por. polski czasownik *cyganić* i angielski *to jew* o tym samym znaczeniu).

Dwa ostatnie przykłady ilustrują dwie przeciwstawne metody postępowania z nazwami obciążonymi złymi konotacjami. Po traumie i hańbie Holocaustu z żadnego języka nie próbowano usunąć nazwy *Żyd*, obciążonej od stuleci antysemitycznymi stereotypami. Nazwa narodu wywodząca się z hebrajskiego rdzenia *jehudi*, została jednak w znacznym stopniu oczyszczona z pogardliwych skojarzeń. We współczesnym obiegu publicznym przywoływanie tych skojarzeń jest niedopuszczalne lub co najmniej wstydlive<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Politycznej poprawności w języku, czyli reagowania na każde poczucie krzywdy mniejszości, nie traktuję jako coś naganego. Zawsze jednak mamy prawo pytać, czy słowo uznane za stygmatyzujące czy obraźliwe, rzeczywiście takie jest, oraz czy lepszy będzie jego proponowany zamiennik.

<sup>2</sup> Uwagi wstępne do artykułu są powtórzeniem myśli z książki Łaziński 2006, rozdz. 13.4 *Kobiety i Murzyni. Negatywne konotacje nazw identyfikujących*.

<sup>3</sup> Takie skojarzenia i antysemityczna frazeologia są oczywiście obecne w Polsce, uznajemy je za margines życia publicznego.

Z drugiej strony współczesne języki europejskie usunęły nazwę *Cygan* i zastępują ją – w różnym tempie i w różnych typach tekstów – nazwą *Rom*. Skąd ta różnica? *Cyganie* to nazwa nieoryginalna, nadana grupie przybyszów z Indii przez zasiedziały już mieszkańców południowo-wschodniej Europy. Nazwa słowiańska, którą w wersji *Zigeuner* zapożyczili także Niemcy, pochodzi prawdopodobnie od greckiego *athiganoi* ‘nietykalni’. Ta etymologia, wprawdzie niejedyna i niepewna, dobrze oddaje stereotypy obecne przez stulecia w myśleniu Europejczyków o tym najstarszym narodzie bez państwa.

Zastąpienie *Cygana* przez *Roma* nie dokonało się jeszcze w pełni. Nazwa grupowa *Romowie* lub *Sinti i Roma* jest w słownictwie dzisiejszej prasy częstsza niż *Cyganie*, przy czym ta przewaga jest większa w „Gazecie Wyborczej” niż w „Rzeczpospolitej”. W odniesieniu szczegółowym w języku potocznym nazwa *Rom* nie przeważa tak wyraźnie nad nazwą *Cygan*. Oczywiście nie każdy, kto świadomie używa słowa *Cygan*, wiąże z nim negatywne stereotypy<sup>4</sup>, ale ten fakt nie wyklucza zakorzenienia takich stereotypów w świadomości dużej części społeczeństwa.

## **OD MAURA DO NEGRA. CZY OTELLO BYŁ MURZYNYM?**

Ten krótki wstęp ilustruje dwie możliwe drogi postępowania z nazwą będącą tematem tego artykułu. Czy nazwę *Murzyn*, niewątpliwie obarczoną skojarzeniami historycznymi z niewolnictwem Czarnych i ich, orzeczoną przez białych, niższością cywilizacyjną, uda się oczyścić z tych skojarzeń tak, jak nazwę *Żyd*, czy też język polski potraktuje samą nazwę jak znak hańby do zmycia, tak jak traktuje nazwę *Cygan*?

Najpierw prześledzimy losy słowa *Murzyn*, następnie spróbujemy opisać współczesne konotacje *Murzyna*, *Czarnego* i innych zamienników oraz ich odpowiedników w innych językach europejskich. Zwrócimy przy tym uwagę na specyfikę identyfikacji rasowej i zastanowimy się, czy możliwa jest rezygnacja z niej na rzecz innej identyfikacji.

*Murzyn* to słowo starodawne, kontynuujące wprost prasłowiańskie *murin* i łacińskie *maurus* ‘czarny’. Tą nazwą w starożytnym Rzymie określano mieszkańców północnej Afryki. W językach nowożytnych słowa wyrosłe z tego rdzenia: niemieckie *Mohr*, angielskie *Moor*, rosyjskie *mavr* czy czeskie *mouřenin* oznaczały człowieka o skórze ciemniejszej niż skóra Włochów czy Greków bez rozróżnienia między ciemnymi Arabami i potomkami Berberów a czarnymi (bardzo ciemnymi) Afrykańczykami z krajów położonych bardziej na południe.

---

<sup>4</sup> W ostatnich latach niewiele było polskich opisów tej społeczności przepelnionych większą sympatią i szacunkiem niż fragmenty książki Andrzeja Stasiuka *Jadąc do Babadag* (2004) o rumuńskich i mołdawskich *Cyganach* (nie *Romach*).

Potrzeba takiego rozróżnienia pojawiła się stosunkowo późno, ponieważ przez całe średniowiecze Europa miała kontakty niemal wyłącznie z Arabami – Maurami.

Dopiero w XVI wieku pojawia się w angielskim słowo *Negro*, kontynuujące łacińskie *niger* ‘Iśniący czarny’ na oznaczenie ludności zamieszkałej na południe od *Maurów*. Aż do wieku XVIII słowa wyrosłe z rdzenia *maurus* oraz te z rdzenia *niger* używane są mniej więcej wymiennie, przy czym te drugie miały szerszy zakres antropologiczny<sup>5</sup>.

Angielskie słowo *Moor*, niemieckie *Mohr* i polski *Murzyn* nie miały w epoce przedkolonialnej konotacji jednoznacznie negatywnych. Wprawdzie *Murzyn* był dla Europejczyka zawsze kimś obcym, jednak nie zawsze niewolnikiem; bywał często postrzegany jako przeciwnik godny szacunku w walce czy jako jeniec.

Takie skojarzenia budzi Otello, oficer w służbie Wenecji, „szlachetny ów Murzyn, którego cały nasz senat ma za doskonałość”<sup>6</sup>. Drugi Murzyn (niem. *Mohr*) znany z literatury dawnej, ten, który „zrobił swoje i musi odejść”, to także żołnierz, a właściwie najemnik z dramatu Schillera *Sprzysiężenie Fieska w Genui*. Muley Hassan, jeniec z Tunisu został wynajęty przez bratanka doży, by zabił Fieska, potencjalnego przywódcę opozycji. Hassan przechodzi jednak na stronę Fieska i do niego właśnie, nie znajdując wdzięczności za zasługi, kieruje autoironicznie słynne słowa. Potem znów go opuszcza, nie chcąc brać niczyjej strony w walce o władzę, w trakcie zamieszek przyłącza się do miejskich rabusiów i za to skazany, ginie na szubienicy. Schillerowski *murzyn* (tak konsekwentnie nazywany w dramacie) reprezentuje typ honorowego łotra na usługach szlachetnego pana: „My nic darmo nie bierzemy, panie, i u nas honor w duszy [...] może żywszy i silniejszy jak u waszych ludzi”<sup>7</sup>. W jego ironii („Wyżej mnie powiesić nie mogą jak na szubienicy”) przegląda się jak w lustrze naiwność głównego bohatera.

Cytat z Schillera tylko w polskim tłumaczeniu<sup>8</sup> zawiera dwudziestowieczną nazwę osoby czarnoskórej. W innych językach mamy wyrazy archaiczne:

- (1) Der Mohr hat seine Arbeit getan, der Mohr kann gehen (akt 4).
- (2) The Moor has done his work, the Moor may go.
- (3) Mavr sdelał svoje delo, mavr možet uxodit’.
- (4) Mouřenin vykonal svou povinnost a může jít.

Bohaterów Szekspira i Schillera określilibyśmy dziś jako Arabów, ale polski czytelnik kojarzy Otella z dzisiejszym obrazem *Murzyna*<sup>9</sup>. Jeśli dwie postaci literackie mogą

---

<sup>5</sup>“As late as the 17<sup>th</sup> c., the Moors were supposed to be mostly black [...], and hence the word was often used for ‘negro’” (Shorter Oxford English Dictionary, 1933)

<sup>6</sup>*Otello*, akt IV, przekł. J. Paszkowskiego.

<sup>7</sup>Wszystkie cytaty z wydania: *Fryderyka Schillera Dzieła poetyckie i dramatyczne*, t. 2: *Sprzysiężenie Fieska w Genui* (s. 113-196), zebr. A. Zipper, [przekł. M. Budzyński, Lwów 1855]

<sup>8</sup> W cytowanym wydaniu: „Murzyn swoje dzieło sprawił, murzyn odejść może”.

odzwierciedlać przeciętne nastawienie Europejczyka do osób czarno- i ciemnoskórych sprzed wieku Oświecenia, to nie było ono zdominowane przez niewolniczą pracę na plantacji bawełny.

Dopiero w wieku rabunkowej eksploatacji Afryki i handlu czarnymi niewolnikami angielskie *Negro* i niemieckie *Neger* wyparły całkowicie słowa *Moor* i *Mohr*. *Negro* przywołuje już skojarzenia z typowym obrazem pozbawionego wszelkich praw niewolnika, traktowanego nie jak jeńiec, lecz jak zwierzę robocze.

Również polskie słowo *Murzyn* kojarzy się między innymi z amerykańskimi niewolnikami, ale jednocześnie odzwierciedla całą historię naszych (polskich, słowiańskich, europejskich) kontaktów z ludźmi o ciemnym kolorze skóry, nie ograniczoną do kilku wieków kolonializmu i niewolnictwa na skalę przemysłową. Historia daje więc *Murzynowi* większe szanse na neutralność stylistyczną niż angielskiemu *Negro*.

Słowo *Negro* zostało już przed kilkudziesięciu laty skutecznie zastąpione przez *Black*, *African* lub *Afro-American*. Podobnie było z niemieckim *Neger*, zastąpionym przez *Schwarzer* i francuskim *nègre* zastąpionym przez *noir*. Współcześnie podobne tendencje zachodzą w innych językach, np. w rosyjskim, gdzie przynajmniej w prasie coraz częściej unika się słowa *negr* i zastępuje je opisowo<sup>10</sup>.

## **MURZYN I CZARNY. KOŁOKACJE I SKOJARZENIA**

Polska tendencja do zastąpienia *Murzyna* przez *Czarnego* (*czarnego*) lub *Czarnoskórego* wynika z automatycznego naśladowania procesów zachodnich z pochopnym założeniem, że kolonialno-niewolnicze konotacje są we wszystkich językach identyczne. Spójrzmy na konotacje *Murzyna* oraz słów, które ewentualnie mogłyby go zastąpić.

W sieciowej wersji Korpusu Języka Polskiego PWN - zrównoważonym gatunkowo zbiorze tekstów dwudziestowiecznej polszczyzny wielkości 22 milionów słów tekstowych<sup>11</sup> jest 576 wystąpień słowa *Murzyn* i jego derywatów *Murzynka*, *murzyński*, *Murzynek* (pominięto nazwy ciasta) oraz 7055 wystąpień przymiotnika *czarny*, w tym 230 razy w odniesieniu do osób czarnoskórych.

---

<sup>9</sup> Choć we współczesnych przekładach S. Barańczaka i M. Słowczyńskiego *Otello* jest *Maurem*.

<sup>10</sup> Rosyjskie *černyj* kojarzy się w Rosji w ostatnich latach przede wszystkim z potoczną i pogardliwą nazwą mieszkańca regionów kaukaskich.

<sup>11</sup> Korpus składa się w 85% z książek i prasy, poza tym z tekstów ulotnych, internetowych oraz z nagrywanych rozmów. Około 95% tekstów pochodzi z 2. połowy XX wieku, a 80% powstało po roku 1990. Dokładne statystyki korpusu wraz z liczbą tytułów dostępne są na stronie <http://korpus.pwn.pl>. Tam też można samodzielnie sprawdzić opisaną w artykule łączliwość słów.

Typowe kolokacje wyrazu *Murzyn*, czyli słowa sąsiadujące z nim od 5 wyrazów w lewo do 5 w prawo to w KJP PWN w kolejności częstości: *ludność*, *afrykański (Afryka)*, *czarny (czarni)*, *dzieci*, *biały (biali)*, *mniejść*, *Polak (Polacy)*, *Arabowie*, *Żydzi*. Wśród kolokacji znalazły się też słowa z powtórnego 7 razy tytułowego cytatu, a także nieinteresujące nas imiona z *Króla Maciusia I* (zawartego w korpusie). *Biały* występował 5 razy jako nazwa rasy białej postawionej obok czarnej i 5 razy jako przydawka we frazeologizmie *biały murzyn*.

*Wielki słownik frazeologiczny PWN* wyróżnia związki: *biały murzyn* i *ciemno jak w dupie u Murzyna* oraz skrzydlate słowa z Schillera. Wulgarnie określenie ciemności pojawiło się w KJP PWN dwukrotnie, za mało, by trafić na listę kolokacji, dla których ustalono frekwencję minimalną 5. Pojawia się też 4 razy *Murzynek Bambo* (choć korpus nie zawiera tego wiersza)<sup>12</sup>, 3 razy regularne połączenie semantycznie *murzyńskie getto* i raz frazeologizm *mówić po murzyńsku* ‘niezrozumiale, niegramatycznie’.

Kolokacje *Czarnego* w odniesieniu do przedstawicieli rasy czarnej obejmują w kolejności frekwencji następujące słowa: *biały (biali)*, *Afryka*, *Ameryka (Amerykanin)*, *niewolnicy*, *Murzyn*, *walka*, *skóra*, *odmiana*, *dzieci*, *dyskryminacja*, *plyta*, *muzyka*, *język*, *kultura*, *Kościół*. Pominięto imiona własne i nazwy z *Króla Maciusia I*, a także nawy miejsc *Czarny Kontynent*, *Czarny Ląd*, *czarne getto*. Kolokacje *czarnoskórego* (obliczone wśród 93 wystąpień) to: *Amerykanin*, *modelka*, *zawodnik*, *piłkarz*, *muzyk*, *weteran*, *student*, *głosy (wyborców)*. *Afroamerykanin* i *afroamerykański* występuje w korpusie 16 razy, głównie w prasie, w tym 2 razy w supozycji materialnej w artykule o słowie *Murzyn* („Polityka” 14/2004). W tym samym artykule pojawia się propozycja *Afro-Polak* oraz na prawach cytatu obraźliwe epitety *asfalt* i *bambus*.

Konotacje *Czarnego*, które można odczytać z kolokacji w KJP PWN, są uboższe od konotacji *Murzyna* przede wszystkim o znaczenie ‘niewolnik’ – *biały murzyn* oraz wulgarnie stopniowanie ciemności. Cytowane określenie, niewątpliwie obraźliwe poprzez zestawienie słowa *Murzyn* z nazwą wulgarną, dziś na szczęście stosowane jest rzadziej niż przed dwudziestu laty<sup>13</sup>. Wyrażenie to realizuje prosty schemat części czarnego ciała jako metafory ciemności, skądinąd ten sam co Norwidowska *noc czarna z twarzą Murzyna*. W derywacji

---

<sup>12</sup> Wiersz, napisany w najczystszych intencjach, ale pertryfikujący stereotypy czarnego dziecka, które ucieka na drzewo przed mydłem, nie jest wyjątkiem w skali Europy. W Niemczech każde dziecko zna wierszyk H. Hoffmanna (1845) *Geschichte vom schwarzen Buben* o małym Murzynku (*Mohr*), z którego biali chłopcy się śmieją, za karę wpadają do kałamarza, i stają się czarniejsi niż on sam. Jednak uczniowie szkół niemieckich szkół nie na tej podstawie kształtują wyobrażenia o swych czarnych sąsiadach.

<sup>13</sup> Widzowie serialu „Alternatywy 4” śmiali się ze sceny, w której Balcerek po awarii światła mówi do czarnoskórego Lincolna „ciemno tu jak” po czym nagle wtrąca „przepraszam bardzo”. We współczesnej komedii taki dowcip byłby zapewne niemożliwy.

diachronicznej ten sam schemat pojęciowy doprowadził do powstania staropolskiego czasownika *murzyć* ‘brudzić na czarno’ i znanego do dziś *umorusany*. Ten schemat leży też u podstaw nazywania słodyczy z kakao. Oprócz polskiej nazwy ciasta *murzynek* istnieje niemiecka czekoladki *Mohrenkopf* (z franc. *tête de nègre* ‘głowa Murzyna’)<sup>14</sup>.

Jeśli pominąć coraz rzadszą na szczęście wulgarną frazeologię, to kolokacje *Murzyna* nie dają obrazu gorszego niż obraz *Czarnego* czy *Czarnoskórego*, tyle że dwa ostatnie słowa dzięki prasie częściej kojarzą się ze światem polityki, muzyki i sportu.

W polskiej prasie, a nawet w publikacjach naukowych bywa jednak wciąż używana nazwa grupowa *Murzyni*, szczególnie w celu uniknięcia powtórzeń monotonnego *Czarni*. Nazwy *Murzyn*, tak jak i *Cygan*, unika się jednak w prasie bezwzględnie wtedy, gdy sam kontekst stawia opisywaną osobę w negatywnym świetle<sup>15</sup>.

Skojarzenia z człowiekiem czarnoskórym i jego stereotypowy obraz nie muszą być związane z jedną tylko konkretną nazwą spośród nazw synonimicznych, lecz mogą być wspólne dla wszystkich nazw odnoszących się do tego pojęcia. Niniejszy artykuł nie ma za zadanie badać stereotypy pojęć wspólnych dla synonimicznych nazw, lecz porównywać skojarzenia pojedynczego słowa *Murzyn* ze skojarzeniami innych synonimów<sup>16</sup>.

Ani historia języka, ani współczesne konotacje tekstowe nie wykazują wyraźnej przewagi w wartościowaniu *Czarnego* nad *Murzynem*. W dodatku przymiotnik *czarny* w odniesieniu osobowym jest homonimiczne: oznacza w polszczyźnie tradycyjnie osobę o ciemnej karnacji skóry, bruneta lub brunetkę:

(5) Na tapczanie siedziała ładna, czarna dziewczyna o wielkich oczach... (J. Stawiński: *Piszczyk*).

Użycie rzeczownikowe odnosi się w polszczyźnie potocznej ostatnich lat do księży (z wyraźnym nacechowaniem negatywnym):

(6) To, co czarni wyrabiali w Polsce, odrzucało go od oficjalnego Kościoła. (M. Cegielski: *Massala*).

Słowo *Czarny* jest wreszcie słowotwórczo i fonetycznie bliskie wyrazowi *czarnuch* – najgorszemu wyzwisku wobec człowieka o czarnej skórze i przez to może przywoływać skojarzenia jeszcze gorsze niż *Murzyn*.

Rzeczownik *czarnuch* jeszcze w słowniku Doroszewskiego ma znaczenie bardzo ogólne ‘mężczyzna o ciemnej cerze lub czarnych włosach’ i nie ma związku z *Murzynem*.

---

<sup>14</sup> Czekoladkę *Mohrenkopf* można kupić do dziś, jednak *Negerkuss* zmieniła nazwę na *Schokokuss*.

<sup>15</sup> O kameruńskim uchodźcy, oskarżonym o świadome zarażanie kobiet wirusem HIV, w żadnym dzienniku ogólnopolskim nie napisano w roku 2006 ani 2007 *Murzyn*.

<sup>16</sup> Różne nazwy czarnoskórych oraz nazwy narodowości europejskich w polszczyźnie badała M. Preisert (1992). Autorka traktuje nazwę *Murzyn* jako neutralną, a *czarnemu* przypisuje ocenę negatywną. K. Pisarkowa (1994) [1986], badając stereotypy nazw etnicznych wspólne dla synonimicznych nazw, w ogóle nie wspomina jeszcze o *Czarnym*, choć przytacza różne synonimy *Murzyna* nacechowane negatywnie.

Być może słowo to weszło do języka potocznego jako obraźliwa nazwa czarnoskórego dopiero poprzez późniejsze przekłady literatury amerykańskiej. Oto słowa Atticusa z powieści Harper Lee *Zabić drozda* (1960) oraz z jej polskiego przekładu Z. Kierszys (1996):

(7) "Don't say nigger, Scout," [...] "I'm simply defending a Negro... (tytuł ang. *To Kill a Mockingbird*)

(8) Nie mów "czarnuch" Smyku [...] Po prostu bronię teraz pewnego Murzyna.

W czasach, gdy powstała ta powieść, angielskie słowo *Negro* nie było uznane za obraźliwe (tak mówił o sobie jeszcze Martin Luther King). Alex Haley w *Korzeniach* (1974) nie używa już słowa *Negro* inaczej niż na prawach historycznego cytatu, a w kontekstach neutralnych stosuje *black*. W polskim przekładzie B. Kuczborskiej z roku 1982 *czarny* pojawia się głównie w celu uniknięcia powtórzeń:

(9) [...] another buggy driver told Kunta that some free **blacks** up North who called themselves "The **Negro** Union" had proposed a mass return to Africa of all **blacks** – both free and slaves. (tytuł ang. *Roots*)

(10) [...] pewien woźnica powiedział mu, że jacyś **Murzyni** z Północy utworzyli tak zwany Związek **Murzynów** i proponują masowy powrót wszystkich **czarnych** do Afryki, zarówno wolnych, jak i niewolników.

a słowu *nigger* oraz *nigga* (autoidentyfikacja dialektalna czarnych) odpowiada *czarnuch*:

(11) „SHUT UP!” the slave trader yelled. [...] You find out quick I know how to handle niggers.

(12) Spokój! – wrzasnął handlarz. [...] Zaraz się przekonacie, że umiem robić porządek z czarnuchami.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że polski obraźliwy *czarnuch* jest fonetycznie niemal identyczny z czeskim neutralnym określeniem *černoč*, które w XIX wieku zastąpiło *mouřenina* jako słowo rodzime, a nie zapożyczenie z rdzenia *niger* (dzisiejsze czeskie *negr* jest obraźliwe). Choć słowo *černoč* wyprzedziło swoje czasy, tzn. określało kolor skóry, jeszcze zanim angielskie *Black* wyparło *Negro*, nawet ono zaczyna w Czechach zaczyna budzić dyskusje, ale wydaje się na razie niezagrożone<sup>17</sup>.

I w polskim, i w czeskim o próbach eliminacji tradycyjnych określeń czarnoskórego decydują przede wszystkim nie skojarzenia czy konotacje historyczne, lecz automatyzm tłumaczenia angielskiego *Negro*. Mimo że i *Murzyn*, i *černoč* są wyjątkami w językach Europy, gdyż nie wywodzą się z rdzenia obarczonego najgorszymi konotacjami.

## PRZEZ PRYZMAT KOLORU SKÓRY

Choć tytuł miesięcznika „Poradnik Językowy” zobowiązuje do jasnych wskazówek, ten artykuł nie zakończy się ostatecznym rozstrzygnięciem spornej kwestii. Zgodnie z oczywistą zasadą, że ludziom nie należy mówić tego, co im może sprawić przykrość, wielu Polaków unika bezpośredniego nazywania czarnoskórych sąsiadów *Murzynami* w ich

---

<sup>17</sup> „Lidové Noviny” (2.2.2006) donosiły o pretensjach premiera Paroubka do dziennikarzy za używanie tego słowa zamiast *Afroameričan* czy *Afročech*, ale sonda wśród czytelników wykazała 90 procent poparcia dla formy tradycyjnej.

obecności, a część z nas w ogóle rezygnuje z tego słowa nawet w języku potocznym. Tę samą zasadę stosuje bezwzględnie w języku pisanym coraz więcej dziennikarzy.

Z drugiej strony wiemy, że najbardziej przyczynił się do stygmatyzacji słowa *Murzyn* automatyzm tłumaczenia angielskiego *Negro*, a nie skojarzenia polskie. Nie bez znaczenia jest fakt, że czarnoskórzy Polacy i mieszkający w Polsce czarnoskórzy obcokrajowcy w ogromnej większości najpierw uczyli się angielskiego, a potem dopiero polskiego i dlatego patrzą na słowo *Murzyn* przez pryzmat słowa *Negro* i *Chaty wuja Toma*, a nie np. przez pryzmat *Otella*.

Jednak *Czarny*, który zastąpi *Murzyna*, może wkrótce zostać uznany za słowo tak samo stygmatyzujące. Co prawda *Czarny* – inaczej niż *Murzyn* – nie ma znaczenia homonimicznego ‘niewolnik’, ale wśród kolokacji w zrównoważonym korpusie wciąż na plan pierwszy wysuwa się *czarny niewolnik*, a nie np. *czarny prezydent*.

Słowa *Murzyn*, a w przyszłości także *Czarny*, moglibyśmy używać znacznie rzadziej, gdybyśmy częściej odwoływali się do identyfikacji narodowej lub geograficznej zamiast rasowej. Nasi czarnoskórzy sąsiedzi nie chcą także, tak jak bohater artykułu, z którego pochodzi poniższy cytat, by kolor skóry był dla nich w Polsce jedyną możliwą identyfikacją.

(13) Murzyn to nie jest moje imię. Jak znasz moje imię, mów do mnie Emanuel, nie znasz imię, a znasz kraj, mów Liberyjczyk, nie znasz kraj, mów Afrykańczyk. Ja nie powiem do ciebie: "Ej, biały". (E. Gietka *Nie mów do mnie Murzyn*, „Przegląd” 31/2005)

Właśnie tak postępował Ryszard Kapuściński, w którego książce *Heban* słowo *Murzyn* pojawia się raz na prawach cytatu. Trzeba jednak przyznać, że łatwo pisać *Afrykańczyk* w książce o Afryce, trudniej identyfikować czarnoskórych w Europie, skoro nie wiemy, czy są (czują się) Afrykańczykami, Afroamerykanami, czy po prostu Niemcami lub Polakami.

Nie unikniemy też identyfikacji rasowej, gdy opisujemy wygląd zewnętrzny człowieka. Dlatego właśnie w sprawozdaniach sportowych tak często słyszymy o *czarnoskórym zawodniku*. Identyfikacja narodowa czarnych reprezentantów Niemiec czy Holandii na bieżni byłaby wizualnie myląca, a jeśli chodzi o sportowców z Afryki, to sprawozdawcy sportowi (podobnie jak reszta Polaków) słabo się orientują w mapie politycznej. Właśnie dlatego częściej słyszymy o *czarnoskórym zawodniku* niż o *Ugandyjczyku*, ale tylko o *Japończyku* lub *Chińczyku*, a nie o *\*żółtoskórym zawodniku*.

Oczywiście nie każda identyfikacja rasowa wynika z pobudek rasistowskich i nie każda przenosi rasistowskie stereotypy. Nie trzeba jednak patrzeć na świat wyłącznie przez pryzmat koloru skóry, rozpoczynając odeń każdą charakterystykę człowieka w referencji szczegółowej. Ilustracją takiej tendencji może być przekład współczesnej powieści Frederica



Forsytha *Mściciel*. W oryginale autor tak opisuje klienta bronionego przez głównego bohatera:

(14) ...his client was a skinny kid with the air of bewildered hopelessness... (tytuł ang. *Avenger* 2003)

Dopiero później dowiadujemy się, że chłopak był mieszkańcem czarnego getta (*black ghetto*), i od tej pory identyfikacja *black kid* i *skinny kid* występuje zamiennie. W polskim przekładzie J. Manickiego i W. Nowakowskiego już pierwsze słowa identyfikują rasę:

(15) Był to młody Murzyn o mocno wystraszonej i niepewnej minie...

Tłumacze Forsytha użyli słowa *Murzyn* w sposób absolutnie neutralny, bez jakiegokolwiek intencji oceny, tak jak my wszyscy mówiący po polsku. Jednak w oryginale w ogóle tego słowa nie było. Był po prostu *chudy chłopak* (przykład 14). W przekładzie najlepiej byłoby zostawić taką samą identyfikację. *Młody Czarny* byłby tak samo niepotrzebny jak *młody Murzyn*.

Także w polszczyźnie potocznej programem minimum powinno być ograniczenie identyfikacji rasowej. Jeśli już decydujemy się na taką identyfikację, powinniśmy mieć świadomość ryzyka i wiedzieć, że zastąpienie *Murzyna Czarnym* zmienia niewiele.

## **Bibliografia**

- M. Preisert, 1991, *Nazwy narodowości i ras we współczesnej polszczyźnie potocznej*, w: *Język a kultura*, t. 5: *Potoczność w języku i w kulturze*, (red. J. Anusiewicz, F. Nieckula), Wrocław, s. 209-223.
- M. Łaziński. 2006, *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułowe i ich asymetria rodzajowo-plciowa*, Warszawa.
- K. Pisarkowa 1994 [pierwodruk 1976], *Konotacja semantyczna nazw narodowości*. w: Pisarkowa K., *Z pragmatycznej stylistyki, semantyki i historii języka*, Kraków, s.215-234.
- Shorter Oxford English Dictionary, red. W. Little, 1933.

## **Wykaz wykorzystanych przekładów literatury pięknej:**

- F. Forsyth, *Mściciel*, Warszawa 2004 (oryg. *Avenger* 2003)
- A. Haley, *Korzenie*, Warszawa 1982 (oryg. *Roots* 1974)
- H. Lee, *Zabić drozda*, Poznań 1996 (oryg. *To Kill a Mockingbird* 1960)
- F. Schiller, *Dziela poetyckie i dramatyczne*, t. 2: *Sprzysiężenie Fieska w Genui*, zebr. A. Zipper, [Lwów 1855] (oryg. *Verschwörung des Fiesco zu Genua* 1784)
- W. Szekspir, *Otello*, Kraków 1927 (oryg. *Othello* 1605)